

Wojtas, Cyfra 3

Ref.

Nie martw się niczym
Masz ludzi na których możesz liczyć
Nie załamuj się, dobrze czy źle
Przyjaźni więź przecież od tego jest
Niefart czy pech jedno drugie ja wiem
To nie był sen sensacyjny sen
O porze złej wśród śródmijskich scen
Rozegrał się dla niektórych dramat ten
Dla bliskiej rodziny i LWWL
Niebawem wszyscy w komplecie spotkamy się
Uwierzmy w to a tak się stanie
Niech drugi dzień taki dzień nigdy nie nastanie
Ryzyko wiem zawsze wchodzi w grę
Gdziekolwiek jest amok i stres
Pomogę ci i tu nie chodzi o gest
Jak tylko będę mógł chłopaki też
Powstały historie powstały opowieści
Niektóre takie że się w głowie nie mieści
Nie warto ich streścić nawet są nieciekawe
Domysły plugawe tylko w jakim celu?

Ref.x2

Ej stary nie martw się niczym
Masz ludzi na których możesz liczyć
Nie załamuj się, dobrze czy źle
Przyjaźni więź przecież od tego jest
Pamiętaj masz brata nie złego wariata
On nigdy nikomu nie da tobą pomiatać
Ochroni gdy trzeba bo już ma swoje lata
Gdy jest zagrożenie następuje atak
Masz w nim wsparcie uwierz w to bardziej
Jak trzeba to twardej trzymający gardę
Istny partyzant nieraz leci po bandzie
Pali gandzię kiedyś walczył w desancie
Więzy krwi z wrogów drwi
Zamyka drzwi wszystkim nieproszonym gościom
Upewnia się co jak i gdzie
Zmagania wojownika w życiu z ludzką podłością
Czyni to dalej o swojej rodziny chwale
Powoli wytrwale bo ma talent do tego
Ufa kolegom prawdziwym kolegom
Nie szpiegom i całej tej siatce

Ref.x2

Ej stary nie martw się niczym
Masz ludzi na których możesz liczyć
Nie załamuj się, dobrze czy źle
Przyjaźni więź przecież od tego jest
Dzięki wam ja jestem tu
Pozdrawiam brudne południe moje crew
Wszystkich tych którzy znają mnie
Z W.Z.G.Ó.R.Z.E
W.Y.P później cyfra 3
Każdy ma swój indywidualny styl
Żony dzieciaki bo obraz jest taki
Bo jakby nie było to już starsze chłopaki
Ekipa jest coraz bardziej się rozrasta
Pojawia się w kolejnych miastach
Dla was ta stara szkoła rapu dzieciak
W.Y.P i szczęśliwa cyfra trzecia